



Sygn. akt I UK 334/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania P. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o wysokość świadczenia emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) , na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w C. , zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 8 listopada 2017 r. i oddalił odwołanie P. K. od decyzji tego Oddziału z dnia 26 sierpnia 2015 r. w przedmiocie odmowy przeliczenia

emerytury górniczej z uwzględnieniem premii z lat 1875-1982. Stwierdził, że ubezpieczony nie wykazał konkretnych kwot wypłat z tytułu premii z okresu zatrudnienia na stanowisku nadsztygara urządzeń elektrycznych pod ziemią w KWK „B.” od dnia 13 listopada 1962 r. do dnia 28 czerwca 1990 r. Nie podzielił wniosku uzyskanej przez Sąd pierwszej instancji opinii biegłego co do prawdopodobieństwa otrzymywania przez ubezpieczonego premii w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego. Sąd drugiej instancji, znana z urzędu okoliczność, że w latach 70 i 80 zatrudnieni w górnictwie otrzymywali premie na podstawie przepisów branżowych, uznał za niewystarczającą do ustalenia wysokości premii. Przyjął wobec tego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu przypadających w części po przyznaniu świadczenia, tj. z lat 1963-1966, 1973-1981 oraz 1983-1989 wyliczony przez organ rentowy jako 242,34%. Taka jego wysokość, niższa od 250% przeciętnego wynagrodzenia, nie pozwalała na zastosowanie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.; dalej „ustawa o emeryturach i rentach”).

Skarga kasacyjna ubezpieczonego została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 381 w związku z art. 236 i 217 oraz art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., polegającego na nierozstrzygnięciu o dopuszczeniu lub odmowie dopuszczenia dowodu z zeznań świadków J. G. i A. D. w celu wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. przez brak szczegółowego wyjaśnienia motywów odmiennej oceny dowodów i dokonania nowej oceny stanu faktycznego skutkującej diametralną zmianą stanowiska przy jednoczesnym nieodniesieniu się w uzasadnieniu wyroku do przyczyn pominięcia dowodów z dokumentów płacowych (list nagród ubezpieczonego za lata 1980 - 1982) przedłożonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i będących jedną z podstaw ustalenia stanu faktycznego przez ten Sąd, naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 381 k.p.c. przez nieuzasadnienie przyczyn pominięcia dowodu z zeznań świadków oraz naruszenia art. 473 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. przez zdeprecjonowanie tego dowodu przed jego przeprowadzeniem.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

Organ rentowy wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, że zaskarżone orzeczenie oparto na ugruntowanej już linii orzecznictwa bazującej na wyłączeniu możliwości wyliczenia wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, wynikające np. z porównania do wynagrodzeń innych pracowników (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97; z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07 i z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97). Skarżący wyraził pogląd, że istnieje obowiązek udowodnienia wysokości zarobków dowodem z dokumentów, a nie zeznaniami świadków. W jego ocenie, „nie jest możliwe, by zeznania świadków, po upływie tylu lat miałyby potwierdzić wszystkie składniki składające się na wynagrodzenie ubezpieczonego. Nie wiadomo nawet, czy świadkowi pracowali razem ze skarżącym oraz skąd mieliby mieć wgląd do jego paska wynagrodzenia, które nie jest informacją jawną. Zeznania te również nie mogłyby stanowić dowodu na okoliczność wysokości przyznanej skarżącemu premii, której wysokość była zróżnicowana w zależności od wyników pracy. Zgodnie z § 6 ust. 1 załącznika nr 2 do Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Węglowego z dnia 1 stycznia 1975 r. pracownicy zatrudnieni na kierowniczych i samodzielnych stanowiskach pracy oraz pracownicy dozoru mogli otrzymać za wykonanie zadań planowych premię z funduszu premiowego w wysokości 30 % ich pracy zasadniczej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W art. 100 ustawy o emeryturach i rentach przewidziano możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury przez ustalenie nowej podstawy wymiaru, wskazanej jako podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadająca w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, gdy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego. Dodając od

dnia 1 maja 2015 r. - ustawą z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2015 r., poz. 552) - art. 110a, ustawodawca uzupełnił istniejące rozwiązanie przez umożliwienie jednorazowego przeliczenia emerytury osobom, które osiągały stosunkowo wysokie zarobki i odprowadzały przed 1 stycznia 1999 r. wysokie składki emerytalne, lecz wskaźnik podstawy wymiaru ich świadczeń ograniczony jest do poziomu 250% (art. 15 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach). W uzasadnieniu projektu wskazano, że osoby, których zarobki przed 1999 r. kształtowały się nawet na poziomie 400% czy 500% przeciętnego wynagrodzenia, opłacały przed dniem 1 stycznia 1999 r. składki od pełnego osiąganego wynagrodzenia, czyli składki pobierane od tych osób były wielokrotnie wyższe od przeciętnych składek, jednak do obliczenia emerytury jest stosowane generalne ograniczenie (druk sejmowy VII.2651). Stwierdzenia te wskazują na jasny zamiar ustawodawcy uczciwego wyrównania proporcji między pobraną przez fundusz ubezpieczeń społecznych składką a wysokością emerytury należnej z tytułu ich opłacania. Tego zamiaru nie można pomijać w fazie stosowania przez sąd ubezpieczeń społecznych wspomnianego przepisu, mając również na względzie oczywiste i powszechnie znane trudności dowodowe związane z wykazaniem wysokości zarobków z dawnych okresów ubezpieczenia.

Nie ma wątpliwości, że przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach musi być odniesione do zarobków rzeczywistych i nie może być ustalane jako uśredniona wysokość zarobków osiągniętych przez innych pracowników zatrudnionych w tym samym czasie na analogicznym stanowisku pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, niepublikowany), jednak odmowa przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia musi wynikać z niemożliwości ustalenia tych zarobków z wykorzystaniem wszelkich sposobów dowodzenia przewidzianych w rozdziale 1 działu III k.p.c. Dla sądowego postępowania odwoławczego nie ma znaczenia adresowany do organów rentowych art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach dotyczący postępowania w wypadku niemożności ustalenia rzeczywistej podstawy wymiaru składek z okresu pozostawania w stosunku pracy, ani ograniczenia dowodowe przewidziane w art. 50 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń

społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) lub w § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412). Sąd Najwyższy przesądził o tym między innymi w wyrokach: z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95 (OSNAPiUS 1996 nr 16, poz. 239); z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97 (OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 342); z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 257); z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06 (OSNP 2007 nr 15-16, poz. 235) i z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06 (OSNP 2007 nr 17-18, poz. 257).

Sąd kieruje się regułami dowodzenia określonymi w art. 227–309 k.p.c., z uwzględnieniem, że w przepisach regulujących postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i nast. k.p.c.) odrębnie postanowiono o niestosowaniu w sprawach z tego zakresu przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu ze świadków i z przesłuchania stron (w art. 473 § 1 k.p.c.). W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury są nie tylko zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Skoro każdy fakt może być udowadniany wszelkimi środkami dowodowymi, to wysokość zarobków, jako fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), ubezpieczony może wykazać na podstawie zeznań świadków lub zeznań złożonych w charakterze strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2019 r., I UK 372/18, niepublikowane).

Wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 667), lecz ta kwestia dotyczy już tylko oceny dowodów, zatem należy stwierdzić, że ubezpieczony może na potrzeby ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia dowodzić wysokości wynagrodzenia różnymi środkami dowodowymi, którym - jak np. dokumentom płacowym osób zatrudnionych w tym samym okresie, w tym samym zakładzie pracy i przy pracy

tego samego rodzaju, co ubezpieczony albo zeznaniom tych osób - nie należy odmawiać mocy dowodowej bez uprzedniego przeprowadzenia ich rzetelnej analizy. Ponadto, dążąc do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich kwestii spornych, sąd powinien wziąć pod uwagę fakty powszechnie znane (tu: dane statystyczne), nawet bez powołania się na nie przez strony (art. 213 § 1 k.p.c.). Sąd ubezpieczeń społecznych, dokonujący kontroli decyzji ustalającej wysokość emerytury, może ustalać wysokość wynagrodzenia otrzymywanego przez pracownika w przeszłości na podstawie wszelkich środków dowodowych, a także poczynić ustalenia co do faktów niewymagających dowodu (art. 228 § 1 i 2; art. 229; art. 230 k.p.c.) oraz wynikających z domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.). W tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13 (OSNP 2015 nr 6, poz. 81; z aprobowaną glosą K. Antonowa, OSP 2016 nr 4, poz. 35), dostrzegając potrzebę odwołania się sądu do logiki, doświadczenia zawodowego i ogólnej wiedzy historycznej, a przede wszystkim do treści wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie.

Nie można w związku z tym zaakceptować rozumowania przedstawionego w zaskarżonym wyroku, prowadzącego do konkluzji, że brak dokumentów płacowych bezpośrednio potwierdzających rzeczywistą wysokość wypłacanej premii, niezachowanych zresztą bez winy ubezpieczonego, prowadzi do wyeliminowania *a priori* i uznania za nieprzydatne wszystkich dowodów pośrednich, takich jak zeznania świadków J. G. i A. D., co do których przeprowadzenia Sąd drugiej instancji ostatecznie jednak nie rozstrzygnął. W związku z tym za uzasadniony należy uznać zarzut naruszenia art. 217 oraz 227 i 473 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Trafny jest również zarzut sformułowany jako naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 382 i art. 391 § 1 k.p.c. przez niedokonanie w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji szczegółowego wyjaśnienia motywów odmiennej oceny dowodów i nowej oceny stanu faktycznego przy jednoczesnym nieodniesieniu się do przyczyn pominięcia przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji dowodów będących jedną z podstaw ustalenia stanu faktycznego. W szczególności Sąd drugiej instancji nie wskazał przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dokumentom (Rp-7), potwierdzającym wysokość osiągniętych

przez ubezpieczonego zarobków w KWK „B.” w latach 1969 do 1990, wystawionych na podstawie dostępnej dokumentacji osobowej w postaci angaży, kartoteki płacowej oraz kartoteki chorobowej, oraz nie dokonał analizy zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 20 lipca 2015 r. wystawionego przez S. S.A. w B. Oddział w D., Zakład Kopalnie Węgla Kamiennego w całkowitej likwidacji, z którego wynikało, że wysokość wynagrodzenia ustalona wyłącznie na podstawie angaży (lata 1969 do 1971) jest znacznie niższa od wysokości wynagrodzenia ustalonej na podstawie kart zarobkowych i zasiłkowych za lata 1983 do 1990, które były podstawą ustaleń Sądu pierwszej instancji. Nie odniósł się do wynikających z akt rentowych ustaleń o pobieraniu przez P. K. emerytury górniczej od dnia 14 listopada 1987 r., od podstawy wymiaru wyliczonej z okresu od stycznia 1987 do stycznia 1988 r., według wskaźnika 386,79%, ustalonego w decyzji z dnia 20 grudnia 1991 r., przyjętego, lecz ograniczonego do 250% podstawy wymiaru emerytury wypłacanej od dnia 1 kwietnia 2007 r.

Uchybienie wymaganiom określonym w art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. należy w tym wypadku uznać za mające wpływ na wynik sprawy, gdyż braki w uzasadnieniu są tak znaczące, że uniemożliwiają kontrolę kasacyjną zaskarżonego orzeczenia.

Prowadzi to do uchylenia zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).